

Z Jerzym Terleckim, burmistrzem Polanicy-Zdroju rozmawia Ryszard Żabiński.



Atutem Polanicy-Zdroju jest coraz mocniejsza pozycja w obszarze turystyki zdrowotnej. Co Pan uważa za największe osiągnięcia w tej dziedzinie w ostatnich latach?

Bez wątpienia, w ostatnich latach nastąpiła zmiana w postrzeganiu Polanicy-Zdroju – wcześniej jako miejsca turystyki sanatoryjnej, a obecnie szeroko pojętej turystyki prozdrowotnej. Nasza aktualna oferta oprócz usług uzdrowiskowych zawiera również propozycje usług typu Spa i wellness, turystyki aktywnej czy też turystyki medycznej. Ta

ostatnia jest realizowana choćby poprzez dobrze rozwijającą się w naszym mieście medycynę kosmetyczną, estetyczną, jak i chirurgię plastyczną.

Nie bez znaczenia jest również fakt dynamicznego rozwoju w naszym kurorcie innych pokrewnych branż turystycznych – turystyki biznesowej, kulturalnej, czy też gastroturystki.

Powyżej opisana różnorodność naszych możliwości pozwala przyjmować turystów przez okres całoroczny, wpływa więc doskonale na stabilny rozwój miasta i podmiotów gospodarczych działających na naszym obszarze. Oczywiście dojście do takiego stanu trwało latami – od momentu transformacji gospodarczej i czasów dość siermiężnej oferty wypoczynku, po dzień dzisiejszy – kiedy dysponujemy pełnym wachlarzem propozycji turystycznych skierowanych dla gości i kuracjuszy o różnej zasobności środków przeznaczonych na wypoczynek. Przez szereg ostatnich lat Polanica-Zdrój inwestowała swoje środki w poprawę infrastruktury zdrojowej – przebudowie uległ Park Zdrojowy, deptak, Teatr, Park Leśny, corso wzdłuż rzeki Bystrzycy Dusznickiej. Inwestujemy oczywiście w ekologię, rozwiązaliśmy problemy związane z gospodarką wodno-ściekową, utylizacją śmieci i szeroko pojętą ochroną przyrody. Dbamy o ochronę lasów otaczających nasze miasto. Inwestujemy w kulturę. Przyjęte przez samorząd kierunki rozwoju miasta spotkały się z dobrym odzewem ze strony inwestorów, stąd też ostatnie lata charakteryzują się mocnym wzrostem liczby nowych miejsc noclegowych, jak i poprawą standardu istniejących obiektów. Obecnie dysponujemy całym spectrum ofert – od bazy popularnej po bazę dla najbardziej wymagających klientów.

Jaka jest sytuacja finansowa gminy i możliwości wykorzystywania środków unijnych?

Kilka ostatnich lat z uwagi na pewną „posuchę” z pieniędzmi UE, zaciskaliśmy pasa, aby

przygotować się do najbliższego aplikowania środków unijnych. Nasza sytuacja finansowa jest zatem dość komfortowa. Stan zobowiązań na koniec 2016 roku wyniósł niespełna 16%. Mamy zatem pełną możliwość finansowania rozwoju Gminy ze wsparciem unijnym i jestem pewien, że w najbliższych latach tą sytuację wykorzystamy. Mamy świadomość, że unijne środki budżetowe na lata 2014 – 2020 to ostatni czas, kiedy „deszcz” pieniędzy spadnie na polskie gminy, ale samodzielność finansowa kurortu Polanica-Zdrój pozwala optymistycznie myśleć o funkcjonowaniu miasta również po 2020 roku.

Polanica-Zdrój jest uzdrowiskiem o dużej renomie, z pewnością jednak musi dalej inwestować w swój rozwój. Jakiego Pana zdaniem kierunki rozwoju będą tu najważniejsze? Jakie przedsięwzięcia inwestycyjne mogłyby radykalnie zwiększyć atrakcyjność gminy dla turystów i kuracjuszy?

Polanica jest rozpoznawalnym miejscem turystycznym, chociaż przede wszystkim znanym w Polsce. Bez wątpienia utrzymanie naszej pozycji rynkowej wymaga stałego rozwoju i ciągłego inwestowania w infrastrukturę okołoturystyczną. Na pewno będziemy rozwijać kierunek turystyki zdrowotnej, w tym oczywiście aktywnej. Sądzę, iż turyści coraz większą wagę będą przykładali do maksymalizacji pozytywnych wrażeń związanych z urlopem, jak również osiągnięcia pozytywnych efektów dla swojego zdrowia. Mamy w planach m.in. realizację zadania pn. Centrum Rekreacyjno- Sportowe, budowę stawów rekreacyjno-wędkarskich, czy też wieży astronomiczno – obserwacyjnej. Obecnie goście przebywający zimą w Polanicy-Zdroju mogą korzystać z oferty ośrodków narciarskich – Zieleńca i Czarnej Góry, ale widzimy szanse na zlokalizowanie takiego ośrodka dużo bliżej naszego miasta. Otwiera się również możliwość, przy okazji powstawania zbiornika przeciwpowodziowego dla ochrony miasta Kłodzka, utworzenie zbiornika rekreacyjnego o powierzchni kilku hektarów, w bardzo bliskim sąsiedztwie Polanicy-Zdroju.

Gmina uzdrowiskowa musi spełnić wiele rygorystycznych norm dotyczących m.in. ochrony środowiska. Jak ten problem wygląda w Polanicy? Co można zrobić np. dla ograniczenia niskiej emisji?

Jak większość gmin uzdrowiskowych, poświęcamy szczególną uwagę ochronie środowiska. Rozwiązaliśmy problem gospodarki ściekowej, problem pokryć eternitowych, zrehabilitowaliśmy stare wysypisko śmieci. Posiadamy stacje uzdatniania wody, punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, kompostownię bioodpadów i osadów ściekowych. Realizujemy programy nasadzeń i ochrony lasów. Problemem nie do końca rozwiązany jest ograniczenie niskiej emisji. Co prawda, zgodnie z badaniami WIOŚ, prowadzonymi przez cały rok 2016 w stacji pomiarowej zlokalizowanej w naszym mieście, wyniki czystości powietrza spełniają warunki polskich norm – ale są to wskaźniki co najwyżej dostateczne. Wydaje się, iż walka o czyste powietrze musi być prowadzona wspólnie – na szczeblu rządowym, samorządu wojewódzkiego i samorządu gminy – co winno dać wymierny efekt walki ze smogiem. Zakazy palenia paliwami najgorszej jakości i wspomaganie finansowe termomodernizacji i wymiany pieców centralnego ogrzewania, to jedyne rozwiązanie tego nabrzmiałego problemu.